

Strona znajduje się w archiwum.

## Upadek Ikara

---

Michael Kopper był pierwszą osobą, która się przyznała do nielegalnych działań będąc jednym z dyrektorów w Enronie. 21 sierpnia 2002 roku opowiedział on śledczym o praktykach prania pieniędzy w firmie i kradzieży ponad 16 milionów dolarów z jej kont.

Wyznanie było częścią ugody zawartej z rządem, dając początek gradowi zarzutów, jakie spadły na szefów tego gigantycznego przedsiębiorstwa energetycznego.



Kopper przyznał, że wraz z Andrew S. Fastowem, dyrektorem finansowym, stworzyli podwaliny pod kulturę grabieży i

wyrachowania panującej w przedsiębiorstwie, która polegała na fikcyjnym wykazywaniu zysków.

Przypadek Koppera został uznany za sukces instytucji świadka strony rządowej, który odegrał kluczową rolę w przygotowaniu aktu oskarżenia, przeciw Fastowowi; Kennethowi L. Lay'owi (były prezes), Jeffrey'owi K. Skilling'owi i głównemu księgowemu - Richardowi A. Causey'owi.

Oprócz niezbitych dowodów winy, Kopper w swoich zeznaniach dał dobry obraz nastawienia do swoich czynów osób, które dopuszczały się przestępstw. Tak, na przykład, Kopper nazywając Fastowa bardzo pazernym, powiedział też, że po zawarciu transakcji ten chichotał ze szczęścia jak dziecko.

Do rozpracowania nielegalnych działań firmy powołano specjalną grupę operacyjną zw. Enron Task Force, złożoną z prokuratorów federalnych

nadzorowanych przez Wydział Kryminalny Departamentu Sprawiedliwości, jak też agentów FBI i Wydział Dochodzeń Urzędu Podatkowego.

Senacka Komisja Finansowa odkryła, że Enron w latach 1996-1999 nie płacił podatku dochodowego. Przewodniczący Komisji, Charles Grassley, wymienił metody wpływania dyrektorów Enron na bankierów, które dotyczyły wspólnych kolacji, partyjek golfa, tenisa, wypadów na ryby. Firma zawarła 12 zaskakujących porozumień z organami podatkowymi, oszczędzając w ten sposób w latach 1995-2001 ponad dwa miliardy dolarów.

Raport Komisji niczym nie ustępuje powieści szpiegowskiej, gdzie najlepsze amerykańskie banki, firmy rachunkowe i prawnicze pracowały wspólnie, by stworzyć mistyfikację stulecia.

Pasjonująca historia Enronu jest kroniką największej katastrofy w

dziejach amerykańskich korporacji, gdzie jedno z siedmiu największych przedsiębiorstw w kraju dorobiło się miliarda dolarów długu, pokazując pracownikom nie tylko figę z makiem, ale także przeszkadzając im w ubieganiu się o nową pracę, gdyż słowo Enron w CV skutecznie odstraszało potencjalnych pracodawców.

Klęska Enronu to także dramat zatrudnionych w nim osób, tragedia z efektem domino, która wpłynęła na kondycję amerykańskiej ekonomii i kodeksy etyki przedsiębiorstw.

Saga Enronu zachęciła Bethany McLean i Petera Elkinda do napisania książki pod tytułem „The smartest guy in the room”, co w wolnym tłumaczeniu może oznaczać – „najbystrzejszy ze zgromadzonych tutaj”.

Popularność książki spowodowała powstanie filmu o tym samym tytule, w którym jedna ze scen dotyczy przemowy założyciela firmy, Kena Ley'a,

wygotowanej w sali wypełnionej po brzegi pracownikami Enronu. W tym samym momencie, co zaznaczył narrator, kilka przecznic dalej, firma Arthur Andersen, prowadząca księgowość Enronu, zaczęła niszczenie dokumentów związanych z firmą. W ciągu dwóch dni w październiku 2001 roku, przemielono ponad tonę papieru.

Dzięki obszernym zeznaniom, które pozwoliły usidlić szefów Enron, Kopper został skazany na 3 lata i jeden miesiąc więzienia.

*Źródła:*

*query.nytimes.com; imdb.com; usdoj.gov; news.bbc.co.uk*